

Jednym z gości tegorocznego, **20. Festiwalu Filmu Muzyki Malarstwa „Lato z Muzami”** była **Małgorzata Zajączkowska**

, która przyjechała do Nowogardu z filmem **„Noc Walpurgi”**

Marcina Bortkiewicza

. Jest to opowieść o spotkaniu zmanierowanej divy operowej z młodym dziennikarzem. Pełnometrażowy debiut Marcina Bortkiewicza zdobył pięć nagród na 34. Koszalińskim Festiwalu Debiutów Filmowych „Młodzi i Film” (Nagrodę Publiczności, Nagrodę Dziennikarzy, Nagrodę Jury Młodzieżowego, Nagrodę za Najlepszy Scenariusz i za Najlepszą Rolę Żeńską) oraz nagrodę Złotego Klakiera na Festiwalu Filmowym w Gdyni dla najdłużej oklaskiwanego filmu. Aktorka specjalnie dla nas zgodziła się wypełnić krótki kwestionariusz, w którym odpowiada na pytania związane z kinem i jej karierą.

Film, który wiele dla Pani znaczy.

Każdy etap ma ważny film. "Noc Walpurgi" na pewno jest moim najważniejszym.



Czy pamięta Pani moment, w którym zdecydowała Pani, że zostanie aktorką?

Mój szkolny narzeczony namówił mnie do zdawania do PWST - nie dostałam się przy pierwszym podejściu i wtedy poczułam, że naprawdę chciałabym być na scenie.

Kto najwięcej Panią nauczył?

Profesor Aleksandra Ślaska, Danuta Wodyńska i Jerzy Kaliszewski

Z kim znanym ze świata filmu chciałaby Pani pracować?

Pedro Almodowar